

Sygn. akt I UK 292/15

POSTANOWIENIE

Dnia 8 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania J. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Nowym Sączu

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 czerwca 2016 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 27 stycznia 2015 r., sygn. akt III AUa 728/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z 27 stycznia 2015 r. oddalił apelację skarżącego wnioskodawcy J. Z. od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 27 stycznia 2015 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego organu rentowego z 10 maja 2012 r., odmawiającej mu prawa do dalszej renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy wobec niestwierdzenia niezdolności do pracy. Sąd wskazał na przepisy prawa materialnego i zebrany materiał. W szczególności na podstawie opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu neurologii, ortopedii-traumatologii, laryngologii, nefrologii, psychologii, kardiologii, za zasadne uznał ustalenie, iż istniejąca uprzednio u wnioskodawcy niezdolność do pracy w związku z wypadkiem przy pracy ustała 1 czerwca 2012 r. Opinie biegłych sądowych potwierdziły orzeczenia lekarza orzecznika i komisji lekarskiej, poprzedzone opiniami konsultantów. W przypadku wnioskodawcy zdolności do

pracy nie można rozpatrywać wyłącznie przez pryzmat pracy górnika, tj. pracy na stanowisku robotniczym w górnictwie (wnioskodawca ukończył jedynie kurs górnika), ale szerzej w kontekście wszystkich posiadanych przez niego kwalifikacji zarówno formalnych jak i rzeczywistych. Sąd decyzję pozwanego uznał za prawidłową. Jeśli doszło do pogorszenia stanu zdrowia bądź wystąpiły nowe schorzenia powodujące niezdolność do pracy, to wnioskodawca może wystąpić z wnioskiem o rentę.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 i 3 k.p.c. przez przyjęcie, że brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych lekarzy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podano, że skarga jest oczywiście uzasadniona. „W świetle pisma biegłej E. F. z 2 grudnia 2013 r. zupełnie nietrafne było pominięcie przez Sąd Okręgowy (i zaakceptowanie tego stanowiska przez Sąd Apelacyjny) powołanego przez wnioskodawcę dowodu z opinii innych biegłych z uzasadnieniem, że okoliczności sporne (tj. związek pomiędzy stanem zdrowia wnioskodawcy a doznanym przez niego urazem) zostały dostatecznie wyjaśnione. Ze wspomnianego wyżej pisma biegłej wynika, że ustalenia dotyczące ubytku słuchu wnioskodawcy mogą ulec kompletnej zmianie, gdyby została zbadana dokumentacja badań okresowych wnioskodawcy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wyżej (*in extenso*) nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Zasadniczy mankament wynika z tego, że we wniosku ani w jego uzasadnieniu nie wskazano, który przepis został naruszony. Gdyby wnioskodawca przyjmował, że chodzi o przepisy podane w zarzucie podstawy kasacyjnej, to nie jest to prawidłowe. Na etapie przysądu nie ocenia się podstawy kasacyjnej. Zarzuty podstawy kasacyjnej podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Podstawa kasacyjna stanowi odrębny od podstawy przysądu element skargi (art. 398³ § 1 w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 2 oraz art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c.). Oznacza to, że nie

zastępuje podstawy przedsądu ani brakującego jej uzasadnienia. O ile zasadna podstawa kasacyjna prowadzi do uwzględnienia skargi (*a contrario* art. 398¹⁴ k.p.c.), to w przypadku szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma samodzielne, czyli odrębne od podstawy kasacyjnej, wykazanie takiego naruszenia przepisów prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Skarżący we wniosku tego nie czyni. Brak jest w nim przepisów, których naruszenie miałyby prowadzić do takiego stwierdzenia.

Nawet gdyby próbować odstąpić od tego reżimu, to skarżący nie zarzuca naruszenia przepisów materialnych. Chodzi o to, że w sprawie zakończonej wyrokiem, czyli rozstrzygnięciem merytorycznym, o wyniku sprawy decyduje prawo materialne. Wówczas to prawo materialne stanowi zasadniczy punkt odniesienia w ocenie czy naruszenie przepisów prawa procesowego mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Wszak tak zbudowana jest podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie każde naruszenie prawa procesowego ma znaczenie, lecz tylko takie które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. To prawo materialne wyznacza jakie przesłanki lub warunki prawa do spornego świadczenia miały znaczenie i powinny być wykazane. Sąd nie przeprowadza wszystkich dowodów zgłaszanych przez stronę, gdy uznaje, że sprawa została dostatecznie wyjaśniona (art. 217 § 3 k.p.c.). Zarzuty procesowe nie mają znaczenia, gdy nie łączą się z zarzutami naruszenia prawa materialnego. Reżim podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. jest tym bardziej aktualny w przypadku podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż wówczas skarżący musi całościowo wskazać i wykazać naruszenie prawa, a więc także prawa materialnego. Bez zarzutów naruszenia tych przepisów nie można stwierdzić, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).